

NASADKA PERYSKOPOWA NA APARAT FOTOGRAFICZNY

Uchwyczone aparatem fotograficznym „na żywo” niepowtarzalne nieraz momenty z życia człowieka są w fotografii reporterskiej najcenniejszymi trofeami. Ich wartość polega przede wszystkim na autentyczności, bez cienia wymuszonej, wyreżyserowanej pozy, jaką tak często lubią przybierać modele, gdy tylko spostrzegą, że są fotografowani. Wykonanie zdjęcia bez wiedzy fotografowanego jest dość trudne; wymaga szybkiej orientacji i natychmiastowej decyzji naciśnięcia spustu migawki. W takich sytuacjach dużym ułatwieniem jest stosowanie obiektywu długoogniskowego lub teleobiektywu, które pozwalają na fotografowanie ze sporych nawet odległości, a więc w sposób nie zwracający uwagi. Obiektywy takie są jednak drogie i nie każdy może sobie na ich kupno pozwolić. Proponujemy przede wszystkim samodzielne wykonanie prostego urządzenia ułatwiającego niezauważalne fotografowanie osób znajdujących się nawet w niewielkiej odległości (2—3 m). Urządzeniem tym jest tak zwana nasadka peryskopowa nakładana na oprawę obiektywu aparatu fotograficznego. Fotografując przy jej użyciu, stoimy bokiem, a nawet lekko tyłem do zdejmowanej sceny, co sprawia wrażenie, że interesuje nas to, co jest przed nami, a nie osoby stojące zupełnie z boku, którym nawet na myśl nie przyjdzie, że to one właśnie są celem zdjęć.

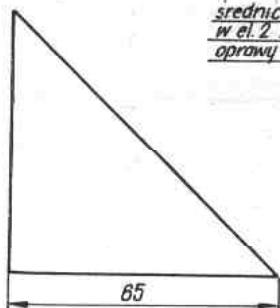
Elementy, budowę i działanie proponowanej nasadki przedstawiają zamieszczone obok rysunki. Do jej wykonania najlepiej będzie użyć sklejki z drewna drzew liściastych, grubości 2—3 mm. Sklejkę w ostrości można zastąpić grubą, sztywną tekturą, ale elementy tekturowe trzeba jednak będzie po

łożeniu okleić płótnem intraligatorem. W przypadku wykonania nasadki ze sklejki oklejenie to jest zbędne. Najlepiej wtedy pomalować nasadkę czarnym tuszem kreślarskim od wewnątrz (obowiązkowo) i z zewnątrz w miarę możliwości.

Zasadniczym elementem nasadki będzie lusterko. Możemy użyć tu zwykłego lusterka kieszonkowego o dobrej jakości i wymiarach około 45×65 mm. Dla lustrzanek małoobrazkowych z obiektywami o sporej średnicy cała nasadka, a więc i lusterko, mogą być stosunkowo duże, a lusterko użyte w całości bez przecinania go. Do nasadki przeznaczonej dla aparatów o małej średnicy oprawy obiektywu lepiej będzie zmniejszyć wymiary nasadki, a więc i lusterka. W takim przypadku wystarczy lusterko przeciąć na połowy i użyć jednej z nich. O przecięcie lusterka można poprosić w każdym warsztacie szklarskim (w punkcie usługowym).

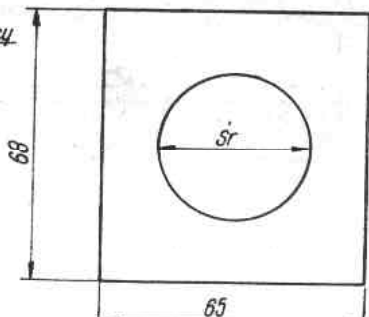
Po przerysowaniu na sklejkę lub tekturę elementów pokazanych na rysunkach, zgodnie z wymaganymi wymiarami, wytniemy je piłą włóśnicową i oczyścimy przekroje papierem ściernym (owiniętym na równej i gładkiej deseczce). Stykające się z sobą ścianki elementów 2 i 3 należy zeszlifować pilnikiem i papierem ściernym skośnie, pod kątem 45° , aby zetknięte ze sobą deseczki tworzyły kąt prosty. Przeciwnie krawędzie tychże elementów również zeszlifujemy pod kątem 45° , ale z nachyleniem w przeciwnym kierunku.

Otwór na oprawę obiektywu najlepiej byłoby wyciąć piłą włóśnicową raczej nieco za ciasny, aby potem można go było dokładnie dopasować powiększając stopniowo pilnikiem półokrągłym i wygładza-

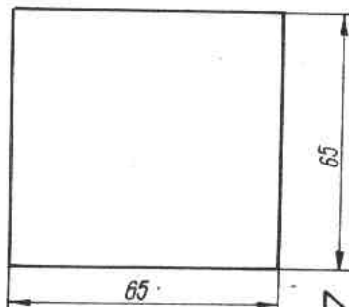


Element 1/

*srednica otworu „sr”
w el. 2. zależy od srednicy
oprawy obiektywu*

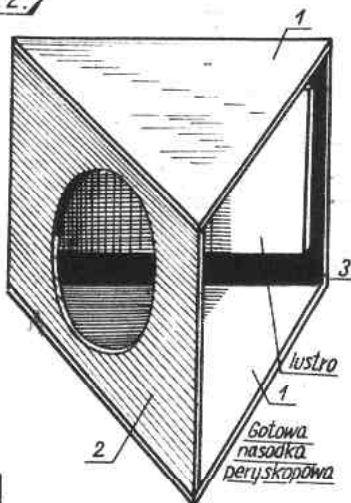
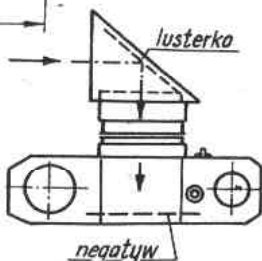


Element 2./



Element 3/

*Aparat z nałożoną
nasadką i bieg promieni*



jąc papierem ściernym owiniętym na okrągłym kločku. Po przygotowaniu elementów skleimy je klejem kostnym na gorąco lub klejem „certusem” na zimno. Pozostaje jeszcze tylko wkleić do środka lusterko i ścianki pomalować czarnym tuszem.

Celowanie przy użyciu nasadki peryskopowej nie sprawia trudności jedynie w aparatach lustrzanych jednoobiektywowych. Dla dwuobiektywowych, np. dla aparatu „Start”, można wykonać dwie identyczne nasadki lub lepiej jedną większą z pionowo ustawionym lustrem przed obydwoma obiektywami. Fotografując innymi aparatami trzeba będzie celować „na ślepo”, czyli po prostu kierować apa-

rat tak, by lustro nasadki było możliwie równoległe do płaszczyzny, w której leży fotografowany obiekt. Po nabraniu wprawy celowanie będzie dawać coraz to lepsze rezultaty.

Na koniec trzeba wspomnieć, że zastosowane w nasadce lusterko może wpływać ujemnie na jakość uzyskiwanego obrazu, gdyż psuje ono korekcję obiektywu, jednak nie w tym stopniu, aby przekreślać celowość użycia nasadki, dzięki której chociaż tracimy nieco na jakości technicznej obrazu, zyskujemy coś niejednokrotnie cenniejszego: naturalność mimiki, gestu i pozy naszego modela.

Henryk Latoś